

DYKTATURA WOJSKA CZY PARTII? Na scenie teatru wojennego rozgrywa się przed naszymi oczami komedia, której motywem przewodnim jest odpowiedź na pytanie, czy górę w państwie weźmie ponownie skompromitowana klika partyjna, czy też WRONA z pięcioramienną rogatywką, kierowana przez Naczelnika herbu Slepowron i wspierana przez specjalistę od "szanowania partnerów" - Rakowskiego. Za pierwszą grupę stoją racje "historyczne", poparte leninowskim dogmatem o kierowniczej roli partii i przekonaniem o konieczności dyktatury proletariatu; za drugą - przede wszystkim argument siły. Póki co, górę w tych zmaganiach zdają się brać junta wojskowa, konsekwentnie podporządkowująca hierarchię partyjną, jej aparat i zbrojne ramię, tj bataliony samoobrony. Na nic zdają się być otwarcie głoszone skargi Kociołka, że WRONA nie respektuje propozycji personalnych KW w Warszawie wobec środowiska naukowego, na nic idą próby samoczyszczenia się partii z niepewnych elementów, "psu na budę" zdają się być propozycje zgłaszane przez główną ostoję partyjnego dogmatyzmu, jaką jest WONS przy KC. Człóg wojskowy władzy te inicjatywy zdobywając przychówek po przychówku. Nie pozwolono na rozwiązanie się partii i powołanie nowej, kadrowej; byłaby ona zbyt niebezpieczna dla "zielonych". Slepowron zdaje się wstydzić swego przywództwa w partii i krok po kroku obsadza generałami coraz to nowe stanowiska w administracji państwowej i gospodarczej. W rządzie - aż zęby bolą od patrzenia - sami "zieloni". W województwach to samo. Najbliższa przyszłość więc zapowiada się bardzo zielono. Uratować nas "silne państwo", z nie mniej silnym wodzem - prezydentem, hierarchicznie podporządkowaną władzą komisarzy terenowych i gospodarczych, totalitarnie sterowaną / również przez komisarzy / prasą, nauką, kulturą. Partia - owszem, ale w drugim lub trzecim szeregu i raczej jako element Komitetu Ocalenia Narodowego, pełniących rolę "bezpartyjnego bloku współpracy" z WRONĄ. Jeśli się jeszcze sekretarzem zrobi wiernego wasala Rakowskiego, o czym coraz częściej się mówi, to otrzymana się obraz zniewolonego społeczeństwa. Wszystko to odbywa się pod dyktando moskiewskiego kompleksu wojskowego, pragnącego spokoju w swojej zachodniej prowincji i szykującego się do walki o schedę po Leninie. Dla nas, kto kogo powali, na tej scenie, nie ma większego znaczenia.

JEDYNA NASZA SZANSA - TO: WBIJEC NA SCENĘ! - "solidarność" WOLA nr 8

x x x x x

SKAD SIE WZIAŁ WRON? - Wrona skona; generał Zonoza, herbu Slepowron; gdzie Moskwa nie może, tam wronę posle; itp. Wrona pojawia się na murach, w pismach niezależnych, fraszkach i pieśniach więziennych. Obserwuję Jaruzelskiego - mówi psycholog - i coraz bardziej jestem przekonany, że podstawowym bodźcem jego postawy politycznej, moralnej i intelektualnej jest strach przed Rosją. Czysty, nazi, fizyczny strach. Jaruzelski stracił na Syberii rodzinę. Jako kilkunastoletni chłopak widział te bezmierne obszary śmierci, tę dzicz, która w imię szczęścia ludzkości zadaje masowo śmierć, niszczy wszystko. Sam ledwie uszedł z życiem jako 16-latek trafiając do armii Berlinga. Warto przypomnieć, że w Rosji sowieckiej NKWD woziło więźniów w specjalnie przystosowanych, małych, czarnych autobusach. Więźniów wprowadzanych pojedynczo, zamknięty w klatkę skulony, w kolanami pod brodą, nie wiedział nic, był sam w ciemności, nad którą panowali enkawidysty. Nie wiedział nic, był gwałtem go wioząc do transportu na Syberię, na rozstrzelanie czy tylko do innego więzienia. Czarny autobus budzący powszechny strach, przewija się we wszystkich wspomnieniach z Rosji sowieckiej lat 30 i 40-tych. Jaruzelski musiał o nim słyszeć, musiał go widzieć. Być może z czarnym autobusem związana jest jakaś tragedia jego rodziny czy osobiste przeżycie. Czarny autobus śmierci musiał głęboko tkwić w jego podświadomości. Kiedy chciał zastraszyć polskie społeczeństwo, podświadomość wyrzuciła na zewnątrz, wypowiedziała mu to, czego sam bał się najbardziej. W sowieckiej Rosji czarny autobus śmierci nazywano czarny woron / po polsku: czarna wrona /. Umykającą Polski Jaruzelski umieścił w czarnym woronie, żeby powieść do łagru. Dla niego jest to ocalenie narodowe. Propnuje: musicie żyć w zgodzie ze mną, strażnikiem baraku, jeżeli nie chcecie, żeby posłali was - i maie z wami - do piachu.

x x x x x

DNV PODAŁ, że 15.04 z okazji Światowego Dnia Komбатанта oddano cześć wszystkim uwiecznionym i pomordowanym w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. W tym dniu, że co najmniej w dwóch byłych obozach Gross Rosen / Kam. Oboz Utra i w Obo-

Wobec nich przetrzymywani są Polacy. Tym razem więzi ich władza PRL. Wykorzystuje hitlerowski spadek. x x x x x

LOCOM-ie wyszło zarządzenie, które mówi o tym, że pracownik zwolniony z zakładu militaryzowanego nie może być przyjęty do niego ponownie. Może otrzymać z tego tytułu odszkodowanie, jeżeli sprawę wygra w Sądzie Pracy+++Do prokuratury woj. Legnicy wpłynęło pismo sygnowane podpisem "Obiektywny" w którym żąda się rozliczenia dyr. Parchimowicza z KGHM za przekazanie komisjom zakładowym "NSZZ" "S" samochodów do ich użytku. Kto pod kim dołki kopie?+++ mendant MO m. Legnicy p. Tadeusz Kruczyński przed 25 kwietnia br spowodował wypadek samochodowy będąc w stanie nietrzeźwym, co zdarza mu się bardzo często.+++W pierwszej połowie kwietnia na terenie woj. legnickiego aresztowano grupę członków "NSZZ" "S". Kto nazwiska niektórych z nich: Marian Faryniarz, Franciszek Jurokajć, Sznajder, Buczny oraz Andrzej Poroszewski - przew. "NSZZ" "Solidarność" w ZG "Rudna".+++Wiceprez. inż. d/s górnictwa przy KGHM p. Wołczyński ma obowiązek, wzbudzając zaufanie ludzi, wyciągać od nich informacje, które następnie mogą być wykorzystane przeciwko nim.+++Dyspozytor przy KGHM p. Kaźmierczak został wytypowany przez PZPR do chodzenia po kościołach i obserwowania, kto z członków PZPR do nich uczęszcza. x x x x x

W dniach 21-23.04 przed Sądem Najwyższym odbywała się rozprawa rewizyjna/na wniosek prokuratury/przeciwko siedmiu działaczom "NSZZ" "S" z HM "Głogów" za organizację i udział w strajku w grudniu ubr, którzy wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Legnicy skazani zostali na kary pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania kary. SN orzekł wobec nich wyrok skazujący na jeden rok pozbawienia wolności. x x x x x

Elpo Lubin-dla wojska uszyto 150 szt mandurów ćwiczebnych. Uszyto także 25 tys ppi odzieży przeznaczonej na eksport do Kanady. Były przew. "NSZZ" "S" przy zakładach Elpo został mianowany prezesem Spółdzielni Odzieżowej w Legnicy.+++PKS Lubin -osoby współpracujące z SB: Stefan WTKŁO, Jan SKOWRONSKI, Krzysztof JIL -dyr. oddziału PKS-Lubin. Zakład boryka się z dużymi trudnościami materiałowymi trakuje całkowicie części zamiennych do autobusów m-ki Ikarus i TAM. W/w dyr. o. Jeź bez zgody pracowników zdecydował o potrącaniu 20zł miesięcznie na rzecz funduszu sportowego, jednocześnie na mocy decyzji jednosobowych zwalnia i przyjmuje do pracy, przydziała autobusy itp. W/w S. Wtkłko będąc kierowcą autobusów usiłował zgwalić jedną ze swoich pasażerek. Sprawa przekazana do prokuratury -niestety bez echa.+++Komisja Socjalna HM "Głogów" zawiadomiła załogę, że dyr d/s pracowniczych będzie rozdzielak samochody osobowe na wnioski zainteresowanych z okazji Dnia Hutnika. Henryk Szurajko-dyr. d/s prac. wyjaśnia nieprzyjaznym: samochody są, lecz tylko dla wyższej kadry kierowniczej i dla działaczy politycznych niezbędnych w zakładzie, a nie dla robotli. Nasuwa się pytanie dyrektorze, kto bardziej jest potrzebny w tym kraju - działacz polityczny czy robotli?+++ZG "Rudna" - Bogdan STASZEWSKI zwolniony za strajk, zwerbowany został do współpracy z SE, obecnie pracuje w oddz. M-21 -Polkowice Wsch. x x x x x

Wtargneli SB-oy - znaleźli bibułę bez zbędnych pytań wygarnęli z domu łowicze na "miejsce" -pytaj,ż skąd masz bibułę? - miłość skąd - z kiosku "Ruchu".

Dali papier, cikiwek -piez tygiorys -każą pişę: Narodzona w sierpniu roku 1980 zaszczerła przez WRON 13 XII roku 1981 Jagle -jeszcze żyję!

Podpis -"Solidarność 60-kwiecień rok 1982

Czytają - SB-ack wściekły uderza i jeszcze raz rocznie. Nie skarzę się, nie skarzę - to ja mam przewagę.

Oni są ograniczeni granicą czasu Czasu mego ponownego odrodzenia to już jutro! Zbych PODZLEKOWANIA: Optymista-2000zł, Kaczka -2500zł, "2" 500"-9000zł. Gorąco dziękujemy pracownikom ZG "Rudna" za udzielaną różnorodną pomoc.

Do wielu zakładów zgłaszają się rzekomi "wykłannicy" R/S-u zapatrze ni w różnego rodzaju "upoważnienia". Przestrzegamy przed prowokacją! Trzymajmy się swoich struktur. Prosimy o przekazywanie nam informacji o przypadkach poszukiwania kontaktów przez nieznajomych.

x x x x x

Chcesz być informowany-informuj! Kolporterom, od których dostajesz "Zagłębie Miedziowe" przekazuj notki, informacje o tym, co dzieje się w Twoim zakładzie, instytucji, szkole o faktach oporu, represjach, nastrojach. Pamiętaj jednak, że informacja musi odpowiadać na trzy pytania: co się stało? gdzie? kiedy? Jest informacja: 5 maja w ZG "Miedzka" w Legnicy SB aresztowała robotnika XL-pentyl, wał splunął na portach gen. J. ...